

TEATR

Wszyscy jesteśmy Maciusiami

KRÓL MACIUSZ PIERWSZY 🍷🍷🍷🍷🍷🍷

REŻ. KONRAD DWORAKOWSKI TEATR BANIALUKA W BIELSKU-BIAŁEJ

KRÓL MACIUSZ I TO W GRUNCIE RZECZY BARDZO **SMUTNA OPOWIEŚĆ** o nieuchronnym końcu niewinności i bolesnym zderzeniu marzeń z rzeczywistością. Widzów spektaklu Konrada Dworakowskiego, opartego na motywach powieści Janusza Korczaka, przed tym smutkiem chroni magia teatralnego widowiska. Czy jestem już dorosły, czy mogę robić wszystko, co chcę? – pyta głos z offu. Przez długi czas to jedyne słowa, jakie padają na scenie. Subtelna scenografia Mariki Wojciechowskiej składa się zaledwie z kilku ruchomych brył. Wraz z projekcjami Michała Zielonego i zachwycającą muzyką Piotra Klimka sprawia ona, że przygody Maciusia (świetny Mateusz Barta) przypominają „Odyseję kosmiczną”. W pięknie skomponowanych scenach mowa jest o szczerości, odwadze, wierności sobie. I nie ma w tym spektaklu banału czy łopatologii, jest prostota i siła uniwersalnych metafor – jak w scenie, gdy ogromna korona przygniata samotnego Maciusia do ziemi. Bielski spektakl jest też pokazem kunsztu teatralnych pracowników. Niesamowite są wielkie maski, za którymi skrywa się plemię ludożerców, intryguje przypominająca androida lalka fałszywego Króla, ożywająca na scenie dzięki czwórce aktorów.

MICHAŁ CENTKOWSKI